

Solidarność

CO Tydzień

drugi

Nr 15 (46) Rok III Wrocław, 15 października 1993 r. NSZZ "Solidarność" Region Dolny Śląsk

W numerze:

- * Zarząd Regionu z 4.10.93
- * Kopalnia barytu strajkuje, a w "Porcelanie"...
- * KZ wykreślone z rejestru
- * Wpłaty na kampanię - lista komisji zakładowych
- * "Biała księga" prywatyzacji
- * Potrącenia w oświacie
- * Bezrobocie w wałbrzyskiem
- * Bezpieczne "bhp"
- * "Polifarb" - czy umknie Lewandowskiemu?
- * Rewizja po latach
- * Pomnik ofiar Grudnia '70
- * Myśli niepopularne
- * List przewodniczącego ZR
- * Uchwały, decyzje, apele...

4.10.1993

Podsumowanie akcji wyborczej

Pierwsze po wyborach parlamentarnych zebranie Zarządu Regionu prowadził Zbigniew Senkowski, który jako szef biura wyborczego NSZZ "Solidarność" w województwie wałbrzyskim, przedstawił wnioski z zakończonej kampanii. "Związek w wałbrzyskim uzyskał podwójne poparcie w stosunku do wyborów z poprzedniej kadencji". Wysokie przekroczenie progu wyborczego (7.32%) to powód do dumy, przybliżone koszty zaangażowania się związkowców w wyścig wyborczy określił na około 200 - 300 mln zł. W tym ponad 100 mln zł pochodziło z dobrowolnych składek pojedynczych komisji zakładowych i innych ofiarodawców. Szczegółowe rozliczenie zostanie przedstawione po podsumowaniu wszystkich rachunków. Wprawdzie szkoda, że został zmarnowany wysiłek wielu ludzi, ale "dobrze się złożyło, że nie znaleźliśmy się w takim parlamencie" zakończył Z. Senkowski.

Następnie, z powodu nieobecności przewodniczącego T. Wójcika, wyniki wyborów przedstawił Jacek Rugieł - szef biura wyborczego.

Także i w tym województwie poparcie dla Związku wzrosło znacznie, próg został wyraźnie przekroczony (6.33%). Każda Komisja Zakładowa otrzymała kilkakrot-

Zarząd Regionu

nie różnorakie materiały wyborcze. Natomiast odzew na nie był niezadowalający. Ponieważ jeszcze nie został nadesłany wzór formularza od Państwowej Komisji Wyborczej, oraz nie nastąpił podział kosztów, między innymi druku kolorowych plakatów dla dwóch sztabów wyborczych w naszym regionie, to trudno jest podać rzetelnie koszty. Duże kwoty zostały przelane na konto wyborcze z zakładów pracy (listę podajemy w numerze). Łącznie ponad 300 mln zł zasililo wrocławski fundusz wyborczy. Obecna ordynacja wyborcza wykluczyła skuteczne prowadzenie regionalnej kampanii w telewizji, dlatego w znacznej mierze opierano się na materiałach telewizyjnych przygotowanych przez biuro ogólnopolskie. Spotkania z kandydatami odbywały się praktycznie codziennie, często po dwa, trzy tygodnie dnia. Bardzo wysoko ocenił J. Rugieł zaangażowanie wszystkich kandydatów z naszej listy. O sile Związku świadczyć może fakt wysokiego poparcia w mniejszych miastach np. w Brzegu Dolnym, Ząbkowicach.

Głosowano na nazwiska

Dyskusja członków ZR skierowała się na znalezienie skutecznego sposobu realizacji zadań związkowych pomimo braku reprezentacji w Sejmie. Skupiono się na projekcie anonimowej ankiety przyna-

ciąg dalszy na str. 2

Strajk w kopalni barytu

Kopalnia barytu "Boguszów" to dwa oddziały wydobywcze - w Stanisławowie w woj. legnickim i w Boguszowie oraz zakład przetwórczy w Boguszowie. Baryt wydobywa się spod ziemi systemem kominowo-warstwowym - sprzedaje jako mączkę barytową. Głównym odbiorcą jest Polska Nafta i Gaz. Używany jest przy produkcji farb, lakierów, szkła, w przemyśle gumowym, farmaceutycznym i w budownictwie.

Komu potrzebny jest baryt?

Według danych Polskiej Akademii Nauk w Polsce istnieje zapotrzebowanie na 35 tys. ton barytu rocznie. W swoich najlepszych latach kopalnia w Boguszowie wydobywała ponad 90 tys. ton przy 800 - osobowej załodze. Nie ma przesłanek do stwierdzenia, że wydobywanie barytu jest nieopłacalne.

Unieważniony przetarg

Od lipca ubiegłego roku organem założycielskim kopalni barytu "Boguszów" jest wojewoda wałbrzyski. Na kopalni postanowiono przeprowadzić jedyny w skali Europy Środkowej eksperyment - restrukturyzację przez upadłość.

Ogłoszono ją 5 lipca br. i od tego dnia władzę w kopalni przejęła p. Barbara

Leibler - syndyk masy upadłościowej. Pani syndyk ogłosiła przetarg na sprzedaż kopalni, który odbył się 24 września br. Do przetargu stanęli dwaj oferenci, z których żaden nie posiadał koncesji na wydobywanie barytu. "Cesję" czyli zgodę na czasowe wydobywanie posiada spółka z o. o. powołana przez Fundację Regionu Wałbrzyskiego, wojewodę, burmistrza i załogę. Spółka jednak nie stanęła do przetargu.

Komisję przetargową powołano po otwarciu kopert z ofertami - na wniosek przedstawicieli związków zawodowych. W obu zadziwiająco podobnych ofertach przewidywano pozostawienie 150 pracowników. W pierwszej zaproponowano kupno kopalni za 100 milionów złotych, w drugiej za 4,5 mld - w ratach. Oferenci nie zostali poinformowani o zadłużeniach, m.in. wobec pracowników na kwotę 4,4 mld zł, wobec Fundacji - 2,4 mld zł.

Przetarg unieważniono.

Bez powtórki Porcelany!

Strajk

Strajk rozpoczął się 27 września br. Komitet Strajkowy składa się z przedstawicieli wszystkich związków zawodowych działających na terenie kopalni - NSZZ "Soli-

ciąg dalszy na str. 3

czonej tylko dla członków NSZZ "Solidarność", która pomoże rozpoznać przyczyny braku znaczącego poparcia przez większość członków Związku. Janina Białowąs sceptycznie oceniała owoce tej ankiety, "choć jest ona anonimowa to nie mamy pewności czy członkowie odpowiedzą szczerze." Jednocześnie pojawiały się głosy, aby rozliczyć te KZ, które sabotowały kampanię wyborczą. Włodzimierz Wasiński spodziewał się iż próg zostanie przekroczony. Jednak gdy nie udało się zmienić świadomości ludzi, którzy obarczają winą "Solidarność" za wszystkie błędy popełnione w kraju, to nie ma co dziwić się wynikom. "Musimy w następnej kampanii mieć kandydatów wypromowanych dużo wcześniej" stwierdził W. Wasiński.

20 września 1993 rozpoczęła się kampania wyborcza do następnych wyborów stwierdzili niektórzy członkowie ZR.

Wykreślenie ostateczne

W imieniu związkowców z PZL "Hydral" wypowiadała się Z. Pszczoła przewodnicząca zakładowej Komisji Rewizyjnej. Po raz kolejny przypomniano całą chronologię zdarzeń. Zarzuty padały zarówno pod adresem działań ówczesnej Komisji Zakładowej, ale dotyczyły również decyzji podjętych przez ZR. Po wysłuchaniu argumentów na zamkniętej części obrad, po dyskusji już wewnątrz ZR, w tajnym głosowaniu skreślono organizację związkową z rejestru Zarządu Regionu Dolny Śląsk. (W głosowaniu udział wzięło 24 osoby; głosów ważnych oddano 23; 1 głos nieważny; za przyjęciem uchwały głosowało 16 osób, przeciwko było 6 osób, jedna osoba wstrzymała się.

Na tym samym posiedzeniu na wniosek działu członkowskiego skreślono z rejestru 30 organizacji zakładowych, a 92 postanowiono powtórnie sprawdzić. Skreślenie wspomnianych 30 KZ nastąpiło na podstawie pisemnych deklaracji o zaprzestaniu pracy związkowej w wyniku likwidacji zakładu, lub z innych powodów.

Postrajkowa "Porcelana"

12 października załoga Porcelany Wałbrzych wybrała wiceprezesa do spraw pracowniczych. W głosowaniu wzięło udział 640 spośród 730 zatrudnionych w zakładzie pracowniczemu czyli 85%. Rada Nadzorcza wytypowała dwóch kandydatów Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność" jednego. Wybór załogi padł na kandydatkę Związku Elżbietę Kosińską, która zdobyła 616 głosów. Pozostali kandydaci otrzymali po 1 i 6 głosów.

Wiceprezes do spraw pracowniczych zacznie urzędowanie po zatwierdzeniu i nominacji na tę funkcję przez Radę Nadzorczą.

MKK czy MOZ?

MKK w Miliczu zwróciło się z pisemną prośbą o zcedowanie części uprawnień ZR na tę strukturę. W wyniku dyskusji podjęto uchwałę, która ma na celu określenie koncepcji tworzenia i działania struktur terenowych Związku. Zdecydowano jednocześnie, że wniosek MKK z Milicza jest zbyt ogólnikowy i pozbawiony podstaw statutowych, gdyż zakłada zrzeszenie KZ w terenie w Międzyzakładowych Organizacjach Związkowych.

ZR otrzymał do zaopiniowania projekt nowego Kodeksu Pracy, w tym celu powołano sześciuosobowy zespół aby zapoznał się z tym obszernym dokumentem. Związek musi mieć własne zdanie w najważniejszej dla wszystkich zatrudnionych kwestii. Niemal przy okazji wyniknęła sprawa reprezentacji związkowej w Wojewódzkich Radach Zatrudnienia. Członkowie ZR bardzo krytycznie ocenili rolę poszczególnych związkowców w tych radach, postanowiono zorganizować spotkania szkoleniowe.

Baryt w okupacji

W Boguszowie Gorcach w kopalni barytu trwa strajk okupacyjny zorganizowany przez wszystkie cztery działające w zakładzie związku zawodowe. Po informacji Z. Senkowskiego o zaniedbaniach w tej kopalni przyjęto uchwałę skierowaną do rządu RP, aby zajął jednoznaczne stanowisko co do przyszłości jedynej w Polsce kopalni tego typu.

Zofia Rajczakowska która w imieniu NSZZ "Solidarność" prowadziła w Urzędzie Wojewódzkim rozmowy dotyczące służby zdrowia zauważyła, że zgodnie z rozp. RM od dnia 1 stycznia 1994 zmieni się pracodawca dla całej niemalże sfery budżetowej. Większość placówek oświatowych, kultury i służby zdrowia zostanie przejętych przez administrację samorządową. "Związek będzie pełnił rolę obserwatora w trakcie tych zmian, aby później za pośrednictwem struktur branżowych dbać o prawa naszych członków."

tb

W ten sposób został zrealizowany jeden z punktów porozumienia kończącego strajk zawartego pomiędzy załogą Porcelany a Radą Nadzorczą 29 sierpnia br.

Załoga od nowo wybranej wiceprezes oczekuje informacji o działalności spółki, zaangażowania się w działalność nowo powstałej komisji socjalnej oraz rozstrzygnięcia konfliktów zakładowych.

Elżbieta Kosińska jest członkiem "Solidarności" i brała czynny udział w strajku załogi Porcelany (będąc w 9. miesiącu ciąży, została wprost ze strajku odwieziona na poródówkę).

(jo)

Uchwały ZR

Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk na podstawie §46 ust. 4 Statutu NSZZ "Solidarność" po uprzednim zastosowaniu działań zgodnie z §43 ust. 1 do 4 postanawia wykreślić Organizację Zakładową NSZZ "Solidarność" przy PZL "Hydral" z regionalnego rejestru organizacji zakładowych Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk.

Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk w trosce o losy załogi Kopalni Barytu zwraca się do przedstawicieli administracji państwowej o natychmiastowe podjęcie działań mających na celu zażegnanie konfliktu jak również określenie dalszych losów zakładu.

Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk upoważnia Prezydium ZR do przeprowadzenia anonimowej ankiety nt. wyborów na wybranej grupie członków Związku.

Wrocław, 4.10.1993

Czyszczenie kartotek

Zarząd Regionu zaproponował do skreślenia z rejestru komisje zakładowe, które zaprzestały działalności wraz z likwidacją zakładów pracy bądź z innych powodów.

lp. nr rej. nazwa zakładu

1. 38 Sp-nia Inwalidów "Oławianka" Oława
2. 86 GS "SCH" Wołów
3. 177 MPGUIM Bierutów
4. 187 Sp-nia Inwalidów "Probut" Wrocław
5. 215 GS "SCH" Kąty Wrocław
6. 234 Wytwórczo-Usługowa Sp-nia Pracy Oleśnica
7. 237 S.M. "Piastr" Wrocław
8. 243 PIA "Impart" Wrocław
9. 252 S.I. "Zwycięstwo" Brzeg
10. 277 Państwowy Dom Dziecka Małkowitz
11. 294 GS "SCH" Oleśnica
12. 313 Sp-nia Usług Techn. "Technika" Wrocław
13. 341 Kom. Przeds. Remont. - Bud. Środa Śl.
14. 346 DOSIR - Śródmieście Wrocław
15. 415 Z-d Rolniczy Posadowice Bierutów
16. 461 Biuro Studiów i Projektów Łączności Wrocław
17. 470 PHAPis "Arpis" Wrocław
18. 495 Sp-nia Pracy Wytwórczo-Meblowych Wrocław
19. 504 Z-d Sprzętu Oświetlenia "Polam" Wrocław
20. 523 POM Trzebnica
21. 533 Biuro Proj. i Usług Tech. Branżowych Wrocław
22. 554 PPKS - Oddział Naprawczy Wrocław
23. 560 Okręgowy Związek Hodowców Koni Wrocław
24. 597 Z-d Prod. Rybackiej Ruda Sułowska
25. 645 Z-d Przetwórstwa i Handlu Prusice

Strajk w kopalni...

dokończenie ze str. 1

darność", "Solidarność 80", Zw. Zaw. Prac. Dozoru "Kadra", NSZZ "Górników" kop. barytu "Boguszów".

Przewodniczącym jest Waldemar Kawiecki - NSZZ "Solidarność". Postulaty strajkujących to żądanie:

1/ mądrzej, jasnej i konkretnej polityki gospodarczej w stosunku do kopalni barytu.

2/ wynikającego z Karty Górnika przydziału węgla dla pracowników, emerytów i rencistów.

3/ godziwej zapłaty za wykonywaną pracę.

4/ natychmiastowej wypłaty wierzytelności względem pracowników - wynoszą one 4,5 mld zł.

5/ rozliczenia z działalności syndyka masy upadłościowej.

6/ ochrony prawnej dla osób biorących udział w proteście.

7/ oston socjalnych dla zwalnianych pracowników.

Do pierwszych śniegów

Waldemar Kawiecki - przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" kopalni chciałby wreszcie poznać odpowiedź na pytanie, czy polski baryt jest potrzebny krajowi..

Jeździ na rozmowy do Warszawy - do kancelarii Prezydenta, gdzie sprawą zajmuje się podsekretarz stanu Andrzej Kozakiewicz.

Skorzystał również z zaproszenia Ireneusza Sekuły, który obiecał zainteresować barytem "polski biznes".

Nie dziwi go też, że wojewoda zwrócił się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu o 240 mld zł na likwidację kopalni.

- To jest jakieś rozwiązanie.

Najbardziej obawia się pierwszych śniegów.

- Boję się, że do biurów wejdą kobiety z dziećmi i emeryci z kopalni, bo w domach nie mają węgla. 512 emerytów i 342 pracowników powinno otrzymać węgiel lub ekwiwalent. Z czego mieli kupić, skoro zarabiają w granicach minimum socjalnego brutto. Palą w piecach szyszkami.

Ale najgorsze jest to, że w biurówce też nie będzie czym palić - w piwnicy są trzy taczki węgla.

Na kopalni barytu "Boguszów" trwa strajk rotacyjny. Komitet Strajkowy ma siedzibę w biurówce z dala od kopalni. Wyłączony jest tam prąd, nie działają telefony, jest zimno i ponuro.

Magdalena Szczurowska

14 października w Boguszowie Gorcach odbyła się pod Urzędem Miejskim manifestacja protestacyjna zorganizowana przez Komisję Zakładową przy Kopalni Barytu. W pikiecie udział wzięli pracownicy Zakładów Odzieżowych w Boguszowie oraz mieszkańcy miasta. Na ręce burmistrza złożono petycję skierowaną do wojewody wałbrzyskiego, w której domagano się m.in. określenia przyszłości kopalni - czy ma ona istnieć, czy zostać zlikwidowana. Jak powiedział nam szef wałbrzyskiej "Solidarności" Zbigniew Senkowski "potrzebna jest tu decyzja polityczna". Baryt jest surowcem potrzebnym, wydobywają go Czesi i Ukraińcy i jest on tańszy od polskiego. Utrzymanie naszej kopalni wymagało by wprowadzenia ceł zaporowych, co jest normalną praktyką w krajach chroniących własny przemysł przed zagraniczną konkurencją. Kopalnia Barytu w Boguszowie otrzymuje zamówienia na surowiec jednak nie może ich zrealizować ponieważ z powodu zaległości w opłatach za energię została jej pozbawiona.

(jo)

Spory w Świdnicy

W Świdnickiej Fabryce Urządzeń Przemysłowych trwa spór pomiędzy kierownictwem zakładu a zakładową "Solidarnością". Punktami spornymi są: zagrożona wypłata z zysku, działalność konkurencyjnych dla pracowników spółek utworzonych w zakładzie, nieuczciwe dysponowanie mieszkaniem zakładowymi oraz restrukturyzacja przedsiębiorstwa.

Załoga oczekuje, że kierownictwo zakładu do końca października przystąpi do negocjacji postulatów związanych ze sporem.

Spór trwa także w Dolnośląskich Zakładach Magnezytowych. Do konfliktu doszło gdy dyrekcja zakładu chciała wypłacić pracownikom premię zabierając na ten cel pieniądze z funduszu socjalnego.

Dyrekcja pod presją sporu wycofała się z tego zamiaru. Spór zakończy się z chwilą wyjaśnienia kwestii premii.

Bardzo napięte stosunki panują pomiędzy świdnicką "Solidarnością" a władzami samorządowymi. Jak dowiedzieliśmy się od Wiesława Modzelewskiego szefa terenowego Biura Delegatury ZR po raz kolejny zaognił się konflikt ze świdnicką Radą Miejską. "Solidarność" krytykuje działalność samorządu a ten broni się porównując Związek do "dawnego komitetu PZPR".

W Strzegomiu odbyło się 10 października referendum w sprawie odwołania Rady Miasta i Gminy. Władzom samorządowym Związek zarzucił zniknięcie 4 mld zł. Sprawę bada prokuratura. Raporty NIK donoszą o niegospodarności władz miasta i gminy.

(jo)

26. 658 Biuro Studiów Proj. i Realiz. Inwestycji Przem. Młecz. Wrocław
27. 677 KPGR Pasikowice
28. 700 PGR Łojocice
29. 703 Dzierż.Przeds. Bud. Dzierżonów
30. 706 KPGR Milicz
31. 732 Z-d Spółki Wodn.-Ściek. - "Śleza" Sobótka
32. 734 Sp-nia Pracy "Metalowiec" Trzebnica
33. 742 Ośrodek Remont.-Bud. Lasów Państwowych Milicz
34. 745 GS "SCH" Żmigród
35. 756 MPGKiM Strzelin
36. 764 Żmigrodzkie Z-dy Roszarnicze Dobroszyce
37. 777 PGR Bierkowice
38. 781 Przeds. Zmecz. Robót Bud. Przem. Wrocław
39. 786 ZUT Oborniki Śl.
40. 788 Z-d Rolny k/Obornik Śl. Brzezno
41. 794 Przeds. Konserw. Urz. Wodnych IMEUOP Milicz
42. 795 S.M. Żmigród
43. 812 Rolnicza Sp-nia Prod. Cieszków k/Trzebnicy
44. 815 MPGKiM Środa Śl.
45. 818 Woj. Z-d Usług Wodnych Wrocław
46. 823 Z-dy Wytrobów Cukierniczych Sobótka
47. 828 ZPJ "Nowar" Piława Górna
48. 837 SKR Dobroszyce
49. 840 SKR Godzinkowice
50. 846 GS "SCH" Wiązów
51. 850 MPZ Wrocław
52. 857 Sp-nia Rolnej Wrocław
53. 865 GS "SCH" Kondratowice
54. 867 Sp-nia Pracy "Curmet" Wrocław
55. 872 Przeds. Gastronomii Handlowej "Konsumy" Wrocław
56. 879 STU Strzelin
57. 890 Z-d Prod. Czyściwa Wiązów
58. 901 Zespół Szkół Rolniczych Jakubowice
59. 902 GS "SCH" Prusice
60. 907 Sp-nia Pracy Usług Mebl. Wrocław
61. 923 Z-d Rolny Wińsko
62. 941 GS "SCH" Dobroszyce
63. 945 POM Żmigród
64. 972 Z-d Przem. Drzewnego Sobótka
65. 980 Z-dy Przem. Lnianskiego Ołdrzychowice
66. 995 Woj. Związek Spółek Wodnych Oława
67. 1047 Pol. Sp-nia Prod. Biały Kościół
68. 1105 Przed. Bud. Pol. Środa Śl.
69. 1111 Ferma Drobiu Pekszyn
70. 1113 SM "Śleza" Sobótka
71. 1114 "Alwro" Wrocław
72. 1130 Prod.-Handl. Sp-nia Pracy Milicz
73. 1150 Przed. Remont.-Bud. Oleśnica
74. 1164 Sp-nia Pracy Bud. i Prod. Mat. Bud. Strzelin
75. 1168 Woj. Sp-nia Spożyw. "Społem" Milicz
76. 1176 POHZ Łagiewniki
77. 1177 Z-d Usług Socj. Strzelin
78. 1187 "VITA" Wrocław
79. 1192 Sp-nia Pracy "Kłomet" Kłodzko
80. 1193 Ośrodek Sportu i Rekreacji Milicz
81. 1196 GS "SCH" Ziębice
82. 1198 ZPM Trzebnica
83. 1207 SKR Środa Śl.
84. 1431 PBU Dzierżonów
85. 1433 Państwowy Dom Małego Dziecka Dzierżonów
86. 1434 PGKiM Bielawa
87. 1436 Przed. Usług Remont.-Bud. Dzierżonów
88. 1459 "Transmeble" Świdnica
89. 1492 Sp-nia Rzem. Świdnica
90. 1493 WPHW Świdnica
91. 1495 WPS Krajowej Wrocław
92. 1586 PSS "Społem" Strzegom

Komunikat

Prezydium KK na spotkaniu w dniu 28 września 1993 r. wysłuchało relacji z negocjacji płacy minimalnej na IV kwartał. Na wniosek Związku strona rządowa zaakceptowała wstępnie kwotę 1 750 tys. zwolnioną od tzw. popiwku.

Prezydium przygotowując spotkanie przewodniczących zarządów regionów dokonało wstępnej analizy wyników wyborów parlamentarnych. Omówiono prawdopodobne protesty wyborcze, w tym m.in. z Okręgu Gliwickiego. Prezydium podziękowało wszystkim członkom i sympatykom NSZZ "S", którzy oddali głos na związkowych kandydatów. Podkreślono, że "Solidarność" od każdego rządu będzie domagała się realizacji zawartych porozumień, że zawsze będzie walczyła w obronie praw pracowniczych i praw człowieka.

Członkowie Prezydium omówili także organizację związkowego centrum szkoleniowego.

Prezydium KK poparło postulaty protestujących górników KWK Żory wynikające z łamania porozumień zawartych przez KK i Radę Ministrów w styczniu i lutym tego roku.
Gdańsk, 28.09.1993 r.

Stanowisko

Nr 126/93

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" popiera postulaty protestujących górników KWK "Żory", wynikające z "protokołu" z rozmów pomiędzy przedstawicielami Regionalnego Komitetu Strajkowego KKG NSZZ "Solidarność" a przedstawicielami ministerstw Finansów, Pracy i Polityki Socjalnej, Przemysłu i Handlu, Zdrowia z dnia 30 - 31.12.1992 r. punkt 17 i 21 oraz "ustaleń" podjętych na posiedzeniu zespołu d/s bezpieczeństwa socjalnego górników z dnia 26.02.1993 r. punkt 8 i 9.

Porozumienia te zostały zerwane przez stronę rządową.

Proces restrukturyzacji polskiego górnictwa nie może polegać na fizycznej likwidacji kopalń bez programu osłon socjalnych oraz restrukturyzacji regionu Śląsko-Dąbrowskiego.

Gdańsk, 28.09.1993 r.

Decyzja

Nr 127/93

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" dokonuje rejestracji Sekcji Krajowej Pracowników Dystrybucji Paliw.

Nr 128/93

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" postanawia przystąpić do umowy zakupu ośrodka wczasowego Wawrzenko z przeznaczeniem na ośrodek szkoleniowy KK.

Prezydium KK wyznacza J. Pałubickiego i L. Jankowskiego do podpisania w imieniu KK notarialnego aktu zakupu ośrodka.

Nr 129/93

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" postanawia partycypować wspólnie z Zarządem Regionu Gdańskiego w równej części w zakupie budynku będącego siedzibą Komisji Krajowej.

Prezydium KK upoważnia i zobowiązuje kolegów Janusza Pałubickiego i Leszka Jankowskiego do dokonania wszelkich uzgodnień związanych z zakupem budynku przy ul. Wały Piastowskie 24 w Gdańsku i jego przyszłym użytkowaniem kierując się zasadą równego podziału praw i obowiązków.

Nr 130/93

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" ustosunkowuje się pozytywnie do wniosku nadesłanego z Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego i postanawia współpartycypować w wydatkach poniesionych przez ten ZR związanych z tragiczną śmiercią naszych kolegów członków Komisji Krajowej wracających do domu po wypełnieniu zadań związkowych realizujących ogólnopolskie zamierzenia NSZZ "Solidarność".

W związku z tym Prezydium KK przeznacza na ten cel kwotę 170.000.000 (słownie sto siedemdziesiąt milionów złotych), które Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowski potrąci sobie z należności składowych wobec Komisji Krajowej.

Gdańsk, 28.09.1993 r.

Komunikat

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" na posiedzeniu dnia 5 października 1993 r. wysłuchało informacji o rozwoju sytuacji w Regionie Śląsko-Dąbrowskim w związku z konfliktem w górnictwie.

Wobec nie zrealizowania przez stronę rządową porozumienia z 20.11.1992 z Komitetem Strajkowym WSK PZL Mielec, Prezydium postanowiło wszcząć w tej sprawie spór zbiorowy.

Ponadto Prezydium omówiło sprawy branżowe i zarejestrowało Sekcję Krajową Pracowników Wydawnictw i Sekcję Krajową Pracowników Domów i Ośrodków Kultury NSZZ "Solidarność".

Prezydium wysłuchało sprawozdania Janusza Tomaszewskiego, który uczestniczył jako obserwator w spotkaniach partii centrowców.

Biuro Prasowe KK

Gdańsk, 5.10.1993 r.

Decyzja

Nr 131/93

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" dokonuje rejestracji Sekcji Krajowej Pracowników Wydawnictw NSZZ "Solidarność".

Wyżej wymieniona sekcja na swym najbliższym WZD dokona zmian w regulaminie działania dostosowując nazewnictwo władz do wymagań statutowych.

Komisje zakładowe, które nadesłały pisemne zawiadomienia o zakończeniu działalności związkowej (najczęściej w wyniku likwidacji przedsiębiorstwa) i zostały wykreślone z listy.

93. 173 Biuro Proj.-Konstr. "Zremb" Wrocław
94. 200 Dekar-Export Wrocław
95. 208 OBR Przem.Maszynowego Leśnictwa Wrocław
96. 281 "Ruch" Brzeg
97. 299 Z-d Aparatury "Kriopan" Wrocław
98. 301 "Posteor" Wrocław
99. 382 Gosp. Szkolne przy Zespole Szkół Rol. Borek Strzel.
100. 398 PP "Desa" Wrocław
101. 411 Centrala Tech.-Handl."Unitra-Serwis" Wrocław
102. 420 PCK Bystrzyca Kł.
103. 424 POM Kąty Wrocław
104. 450 PP "Orbis" Biuro Podróży Wrocław
105. 534 Przeds. Zbytu Rolnictwa Św. Katarzyna
106. 603 Woj. Przeds. Renowacji Budynków Wrocław
107. 673 WP Prod. Leśnej "Las" Wrocław
108. 683 Przeds. Gosp. Mieszkaniowej Brzeg
109. 692 Przeds. Bud. Mieszkaniowego "Południe" Wrocław
110. 803 GS "SCH" Środa Śl.
111. 830 Cukrownia "Wróblin" Lewin Brzeski
112. 920 SKR Strzelin
113. 1004 Przyzakładowa Sp-nia Mieszk. "Energoprem" Wrocław
114. 1062 PTHW Kłodzko
115. 1066 Z-d Spółek Ścieżkowych Łągowiecki
116. 1418 PCK Wałbrzych
117. 1477 Okręg. Dyrekcja Inw. Świdnica
118. 1496 S.M. "Zawiszów" Świdnica
119. 1516 P.N. "Centrala Nasienna" Ząbkowice Śl.
120. 1526 PSS "Społem" Ząbkowice Śl.
121. 1562 PPBK Strzegom
122. 1630 Przeds. Rem.-Bud. "Cerbudowa" Wrocław
123. 1693 Urząd Skarbowy Dzierżoniów

Stanowisko

Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" przy FMR "Agromet-Pilmet" we Wrocławiu

KZ NSZZ "Solidarność" protestuje przeciw wykreśleniu organizacji zakładowej NSZZ "Solidarność" PZL "Hydral" z rejestru organizacji zakładowych Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk. Naszym zdaniem jest to niesłuszna i krzywdząca decyzja dla członków związku w PZL "Hydral". Uważamy, że nie zostały wyczerpane wszystkie środki służące do rozwiązania drogą mediacji zaistniałych konfliktów. Decyzję tą w obecnej sytuacji społeczno-politycznej należy uznać za błędną i osłabiającą pozycję Związku.

Przewodniczący NSZZ "Solidarność" KZ przy "Agromet-Pilmet" FMR
Jan Brandenburg

Decyzja Nr 132/93

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" dokonuje warunkowej rejestracji Sekcji Krajowej Pracowników Domów i Ośrodków Kultury NSZZ "Solidarność".

Warunkiem rejestracji jest konieczność zrzeczenia w sekcji do końca I kwartału 1994 r. reprezentantów tego środowiska z co najmniej połowy regionów NSZZ "Solidarność".

Nr 133

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" na podstawie postanowienia 4 (ust. 1 i 4) Porozumienia Rady Ministrów i Komisji Krajowej z 29 maja 1992 r. postanawia wejść w spór zbiorowy z Radą Ministrów o nierealizowanie porozumienia między Rządem a Komitetem Strajkowym WSK "PZL Mielec" z 20 listopada 1992 r.

Gdańsk, 5.10.1993 r.

Stanowisko

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" dziękuje tym członkom i sympykom NSZZ "Solidarność", którzy w wyborach parlamentarnych 19 września 1993 głosowali na kandydatów z listy nr 8. Dzięki wam uzyskaliśmy 120 tys. głosów więcej niż w wyborach 91. a w Senacie będzie 9 senatorów zgłoszonych przez Związek.

Nie przekroczyliśmy wymaganego ordynacją progu i nie będziemy mieć posłów w sejmie. Brak reprezentacji parlamentarnej jest znacznym ograniczeniem możliwości Związku. Ci członkowie NSZZ "Solidarność", którzy nie głosowali na listę nr 8 powinni zdawać sobie sprawę. Innym czynnikiem zmniejszającym nasz wynik wyborczy były głosy uzyskane przez członków Związku,

zwłaszcza funkcyjnych członków Związku kandydujących z innych list wyborczych.

Prezydium KK stwierdza, że wyniki wyborów parlamentarnych są reaktywowaniem władzy ludzi dawnego systemu. Nie zmienia to zasadniczych celów Związku. NSZZ "Solidarność" żąda realizacji przez każdy rząd wynegocjowanych ze Związkiem porozumień.

Związek nasz zgodnie z ideą "Solidarności" - zawsze będzie występował przeciwko łamaniu praw pracowniczych i związkowych, praw człowieka.

**Prezydium Komisji Krajowej
NSZZ "Solidarność"**

Gdańsk, 28.09.1993

Wpłaty na konto KK NSZZ "Solidarność" WYBORY 1993

1. Region Dolny Śląsk	48.683.000,-	12. Region Chełmski	4.000.000,-
2. Region Częstochowski	12.483.000,-	13. Region Zagłębie Miedziowe	13.841.600,-
3. Region Środkowo - Wschodni	6.214.500,-	14. Region Kujawy i Ziemia Dobrzyńska	3.000.000,-
4. Region Koszaliński - Pobrżeże	7.302.000,-	15. Region Śląsk Opolski	8.874.000,-
5. Region Radomski	27.616.000,-	16. Region Gdański	13.362.500,-
6. Region Rzeszowski	4.021.200,-	17. Region Śląsko - Dąbrowski	71.000.000,-
7. Region Wielkopolska	7.815.000,-	18. Region Podbeskidzie	15.000.000,-
8. Region Piłski	4.179.000,-	19. Region Wielkopolska Pd.	6.437.100,-
9. Region Małopolski	47.468.000,-	20. Sztab Wyborczy Hrubieszów	1.455.000,-
10. Region Podkarpacie	7.000.000,-	21. Komisja Zakładowa Huty "Katowice" -	25.000.000,-
11. Region Ziemia Sandomierska	5.000.000,-	Wpłaty indywidualne (ogółem)	3.975.000,-
		Razem	343.726.900,-

Skarbnik Zarządu Regionu informuje

Koszty i dochody Zarządu Regionu za 9 miesięcy 1993 roku wyniosły:

dochody: **4.807.149.400**

koszty: **5.354.281.800**

Powyborcze remanenty

Poniżej publikujemy listę komisji zakładowych, które dokonały wpłat na akcję wyborczą.

Najwięcej na konto wyborcze wpłaciły komisje zakładowe przy:

Politechnice Wrocławskiej - 25 mln; Polarze - 17 mln; Uniwersytecie Wrocławskim - 12 mln; Hutmenie - 10 mln.

1. KZ "Poltegor", Wrocław
2. KZ Pracow.Oświaty i Wychow. Wrocław - Krzyki
3. KZ przy Woj. Szpitalu Zespolonym we Wrocławiu
4. KZ Hotele Orbis, Wrocław
5. KZ Transbud - Wrocław
6. KZ "Prefabet" Milicz
7. KZ WZ Wet, Wrocław
8. KZ Centrala Nasienna, Wrocław
9. KZ przy Z-dach Budownictwa Kolejowego, Wrocław
10. KZ "Społem" - ul. Widok, Wrocław
11. KZ Ośr. Centr. Szkolenia Maszynistów, Wrocław
12. KZ Wrocławskie Z-dy Graficzne, Wrocław
13. KZ Woj. Szpital Chorób Inf. - ul. Piwna, Wrocław
14. KZ Akademia Ekonomiczna, Wrocław
15. KZ Doln. Okr. Z-dy Gazownictwa, Wrocław
16. KZ ZOZ Wrocław Psie Pole
17. KZ Jelczańskie Z-dy Samochodowe, Jelcz-Laskowice
18. KZ Spółdzielnia Mieszkaniowa - Biskupin, Wrocław
19. KZ Spółdzielnia Pracy Usług Budowlanych, Wrocław
20. KZ Energomontaż - Zachód, Wrocław
21. KZ Dolnośl. Z-dy Magnezytowe, Wrocław
22. KZ Instytut Geologiczny - Wrocław
23. KZ Z-d Przemysłu Drzewnego - Wrocław
24. KZ Spółdzielnia Pracy Transportowo-Sped., Wrocław
25. KZ M.U.S.I. "Odra", Wrocław
26. KZ ZGK - Psie Pole, Wrocław
27. KZ Przedsiębiorstwo Bud. Wodno-Inżynieryjne, Wrocław
28. KZ ZOZ - Wołów
29. KZ OSM - Strzelin
30. KZ MPEC, Wrocław
31. KZ Międzywoj. Sp-nia Inwalidów, Wrocław
32. KZ Wrocławskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania
33. KZ Politechnika Wrocławska
34. KZ FAEL Ząbkowice Śl.
35. KZ Techma - Wrocław
36. KZ Wydział Oświaty i Wychowania - Wrocław
37. KZ Cukrownia Małoszyn
38. KZ "Polifarb", Wrocław
39. KZ WP Skokowa
40. KZ Polski Czerwony Krzyż, Wrocław
41. KZ Jedyńka Wrocławska
42. KZ Specjal. Zespół Onkologiczny, Wrocław
43. KZ "Mostostal" - Wrocław
44. KZ Polmozbyt - Wrocław
45. KZ PZMot. - Wrocław
46. KZ "Winstal" - Wrocław
47. KZ Z-d Chemii Gospodarczej - Borów
48. KZ Handlowa Sp-nia Pracy - Oława
49. KZ FAT - Wrocław
50. KZ Specj. ZOZ Chorób Płuc - ul.Grabiszewska, Wrocław
51. KZ Wrocławskie Przedsiębiorstwo Bud. Przem. Nr 2

Na marginesie "białej księgi prywatyzacji"

Dział Polityki Ekonomicznej Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" prowadzi rejestr przypadków przekształceń dokonywanych niezgodnie z literą prawa bądź innych, co do których istnieje przypuszczenie, iż są prowadzone nierzetelnie. Materiał ten zapowiadany przez przewodniczącego Związku Mariana Krzaklewskiego jako "biała księga prywatyzacji" ma być ostatecznie sformułowany w kształcie raportu o stanie prywatyzacji. Ma on prezentować wyniki badań realizacji przez organy administracji państwowej zadań wynikających z ustawy o prywatyzacji, a także określenia niekorzystnych zjawisk jakie towarzyszą temu procesowi.

Na podstawie informacji napływających z regionów najczęściej sygnalizowane są następujące problemy.

1. Negocjowania pakietu gwarancji pracowniczego - związkowych.

Pakt o przedsiębiorstwie państwowym stanowi jedynie, że w umowie prywatyzacyjnej znajdują się minimalne gwarancje socjalne. Nie istnieją obecnie możliwości prawne umożliwiające umieszczenie klauzuli gwarantujących zabezpieczenie warunków zatrudnienia i pracy w trakcie: sprzedaży przedsiębiorstwa, spółki skarbu państwa krajowemu lub zagranicznemu kontrahentowi.

Konstrukcja pakietu socjalnego nie wynika z żadnych przepisów prawa. Związki zawodowe są zapraszane każdorazowo przez Min. Przek. Własność. do współuczestnictwa w negocjowaniu w części socjalnej umowy kupna - sprzedaży.

2. Funkcjonowania Nadzoru Właścicielskiego Ministerstwa Przekształceń Własnościowych

MPW wykazuje brak zainteresowania rozwojem firm, których jest właścicielem w imieniu skarbu państwa.

3. Wynagradzania członków władz spółek

Temat delikatny i kontrowersyjny chociażby na przykładzie Porcelany Wałbrzych. Generalnie chodzi o lepsze powiązanie wynagrodzeń członków władz spółek z wynikami finansowymi firmy. Wypracowanie modelu i określeniu zasad kształtowania wynagrodzeń.

4. Nabywca akcji bliżej nieokreślony.

Spawdzenie wiarygodności finansowej i handlowej potencjalnego kontrahenta nie jest obowiązujące. Korzystanie z niesprawdzonych, nierzetelnych wiadomości o przyszłym nabywcy powoduje wiele konfliktów i nieporozumień wśród załóg prywatyzowanych przedsiębiorstw. Bywa i tak, że spółka ulega likwidacji, bądź wierzyciele otwierają postępowanie upadłościowe.

5. Prywatyzacja Państwowych Gospodarstw Rolnych

Tryb likwidacji i przejmowania majątku PGR przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa wzbudza najczęściej zastrzeżeń z punktu widzenia dysponowania majątkiem oraz naruszania praw pracowniczych. Obserwowane są nadużycia przy organizowaniu przetargów, zwolnieniach, polityki kadrowej.

6. Prowadzenia postępowania prywatyzacyjnego bez uregulowania spraw własnościowych.

7. Udziału pracowników przedsiębiorstw państwowych w procesie prywatyzacji.

Brak środków na wykup akcji po cenach preferencyjnych - projekty rozwiązań zawarte w Pakcie o przedsiębiorstwie państwowym pozostają jedynie na papierze.

8. Oddłużania przedsiębiorstw i spółek w trakcie prywatyzacji.

Pat zadłużeniowy jest funkcją błędów w zarządzaniu finansami oraz brakiem strategii rozwoju nowego właściciela.

9. Prywatyzacja powoduje usunięcie związków zawodowych z zakładów pracy.

Nawet w jednoosobowych spółkach skarbu państwa gwarancje istnienia związków trzeba uzyskiwać przez spór zbiorowy.

10. Brak informacji o przekształceniu

Pracownicy i związki zawodowe nie są informowani o tym zdarzeniu pomimo, że ustawa to gwarantuje. Rezultatem przekształceń prowadzonych na nieprzygotowanym gruncie są ostre napięcia i strajki. Kształtuje to faktycznie negatywny wizerunek prywatyzacji bez względu na inne pozytywne przesłanki.

Pierwsza dziesiątka problemów nie wypełnia całej listy zjawisk patologicznych w czasie przekształceń przedsiębiorstw.

(Opr. na podstawie materiałów z Działu Polityki Ekonomicznej KK NSZZ "Solidarność")

mhb

- 52. KZ ZGK Wrocław - Krzyki
- 53. KZ Dom Pomocy Społecznej - Rościszewice
- 54. KZ ZPRE - Wrocław
- 55. KZ Wrocławskie Z-dy Wyrob. Papierowych
- 56. KZ ZOZ Przemysł. Wrocław-Fabryczna
- 57. KZ Sp-nia Pracy "Sprem" Wrocław
- 58. KZ R.B.P. im. M.Hłaski, Wrocław
- 59. KZ CPN - Wrocław
- 60. KZ "Polar" - Wrocław
- 61. KZ Z-d Przem. Drzewnego - Wołów
- 62. KZ PUSB - Wrocław
- 63. KZ Spółdzielnia "Tricot" - Wrocław
- 64. KZ Bank Zachodni - Oleśnica
- 65. KZ "Unitra-Dolam" - Wrocław
- 66. KZ Radiotechnika - Wrocław
- 67. KZ BSiPSZ - Wrocław
- 68. KZ Dolmed - Wrocław
- 69. KZ Przeds. Bud. Hydrotech. - Wrocław
- 70. KZ Z-d Energetyczny - Wrocław
- 71. KZ "Pafawag" - Wrocław
- 72. KZ PKO - Trzebnica
- 73. KZ Oławskie Z-dy Papiernicze
- 74. KZ SM "Barycz" - Milicz
- 75. KZ "Odratrans" SA - Wrocław
- 76. KZ ZPO "Intermoda", Wrocław
- 77. KZ "Polmos" - Wrocław
- 78. KZ Państw.Osř.Hodowli Zarod. - Kamieniec Żab.
- 79. KZ Rolnicze Przeds. Prod. Usług - Milicz
- 80. KZ Z-d Przem. Drzewnego - Dobroszyce
- 81. KZ OGGK - Wrocław
- 82. KZ PZOZ Wrocław Psie Pole
- 83. KZ "Dozamel" - Wrocław
- 84. KZ BGŻ - Wrocław
- 85. KZ "Premo" Wrocław
- 86. KZ Wytwórnia Pomp Hydraul., Wrocław
- 87. KZ Sp-nia Handl.-Gastr. - Wrocław
- 88. KZ Państw. Szpital Kliniczny Nr 1 - Wrocław
- 89. KZ PKS - Wrocław
- 90. KZ Woj. Stacja Kwarantanny, Wrocław
- 91. KZ Przeds. Robót Drog. Most. - Wrocław
- 92. KZ Remontowa Stocznia Rzeczna - Wrocław
- 93. KZ "Agroma" - Wrocław
- 94. KZ Przeds. Państw. Kom. San. - Wrocław
- 95. KZ "Aspa" SA - Wrocław
- 96. KZ Państw. Tory Wyścigów Konnych, Wrocław
- 97. KZ "Stolbud" - Wrocław
- 98. KZ Specj. Szpital Zespolony, Wrocław
- 99. KZ "Rokita" SA - Brzeg Dolny
- 100. KZ ODGW - Wrocław
- 101. KZ Przeds. Rem.Bud. - Milicz
- 102. KZ Spółem PSS Centrum, Wrocław
- 103. KZ Okręg. Szpital Kolejowy, Wrocław
- 104. KZ BZ SA - Oława
- 105. KZ ZOZ - Wrocław Śródmieście
- 106. KZ "Winstal" - Wrocław
- 107. KZ Przeds. Przetw. Owoc.-Warzyw. - Wrocław
- 108. KZ ZUS - Wrocław
- 109. KZ ZTS "Erg" - Oława
- 110. KZ Telekomunikacja - Wrocław, ul.Purkyniego
- 111. KZ Okręg. Insp. Sanitarny - Wrocław
- 112. KZ "Elam" - Wrocław
- 113. KZ Zakł. Gosp. Kom. i Mieszk. - Oława
- 114. KZ Przeds. Prod. "Melton" - Trzebnica
- 115. KZ Z-dy Techniki Med. Służby Zdrowia - Wrocław
- 116. Anna Barytko
- 117. KZ Woj. Stacja Sanit.-Epid. - Wrocław
- 118. KZ "Wel-tex", Wrocław
- 119. KZ Cukrownia Klecina, Wrocław
- 120. KZ Doln. Dyr. Okr.Kolei Państwowych - Wrocław
- 121. KZ Bank PKO S.A. - Wrocław
- 122. KZ "Ruch" SA, ul. Hubska, Wrocław
- 123. KZ POM - Milicz
- 124. KZ Dolnośl. Z-dy Przem.Skórz."Odra" Oleśnica
- 125. KZ Instytut Automat i Pomiarów - Wrocław
- 126. KZ POSiCz Polmozbyt - Jelcz-Laskowice
- 127. KZ "Herbapol", Wrocław

Komunikat

Dnia 2.10.1993 powstał Komitet Założycielski Międzyzakładowej Organizacji Związkowej zrzeszającej techników farmacji.

Apelujemy do wszystkich zainteresowanych niezrzeszonych w związku zawodowym o składanie deklaracji członkowskich do tego MOZ-u.

W dniu 23.10.1993 o godz. 16-iej w Zarządzie Regionu odbędzie się zebranie wyborcze władz tej struktury. Przewodniczącą Komitetu Założycielskiego jest pani Kazimiera Wawryło. Informacje można uzyskać w Zarządzie Regionu tel. 55-50-62 lub 55-82-42.

Naszych czytelników prosimy o przekazanie powyższych informacji jak najszerszemu gronu techników farmacji z Regionu Dolny Śląsk.

Potrącenia zgodne z zaleceniem ministra

Pierwszy i prawdopodobnie jedyny w Polsce w XX w. na taką skalę strajk pracowników oświaty trwał od 5 - 24 maja 1993 r.

W województwie wałbrzyskim rozpoczął się dzień wcześniej jako wyraz poparcia dla postulatów NSZZ "Solidarność" o restrukturyzację przemysłu naszego województwa.

Na 400 placówek oświatowych w województwie wałbrzyskim w strajku wzięło udział 208 placówek - stanowi to 80 % uprawnionych do strajku. Z czynnej akcji strajkowej wyłączone zostały przedszkola i placówki opiekuńczo-wychowawcze.

Strona rządowa - jak pamiętamy - wykazała całkowitą obojętność, wręcz lekceważenie naszego protestu. Wynikiem tej postawy było wystąpienie Klubu Parlamentarnego NSZZ "Solidarność" o wotum nieufności dla rządu.

Większością głosów Sejm odwołał rząd a Prezydent podjął szybką decyzję o rozwiązaniu Parlamentu i rozpisanie nowych wyborów.

Każdy z pracowników oświaty przystępował do strajku z pełną świadomością, iż za okres strajku nie przysługuje prawo do wynagrodzenia.

Do samego końca jednak zarówno strajkujący jak i dyrektorzy szkół wierzyli, iż kwestia ta będzie przedmiotem negocjacji.

Rozmów do zakończenia akcji strajkowej nie było. Mimo to 1. czerwca większość nauczycieli otrzymała pełne wynagrodzenie. Tym samym pracodawcy (dyrektorzy szkół) utracili możliwość zgodnego z prawem odliczenia należnych pobranych wynagrodzeń za okres strajku - za maj otrzymaliśmy wypłaty 30. kwietnia.

Winę za taki stan rzeczy ponosi obowiązujący w oświacie system biurokratyczny. Kierownik zakładu pracy (szkoły) do 20. każdego miesiąca przygotowuje listę płac. Obawialiśmy się zatem, że potrąceń takich dyrektorzy dokonają 1. lipca. Instrukcję o sposobie naliczania potrąceń sporządzoną przez ministra K. Marcinkiewicza (MEN) Kurator Oświaty dostarczył dyrektorom. Wynikało z niej, że należy więcej potrącić, niż nauczyciel zarobił - każdą godzinę liczone jako godzinę ponadwymiarową.

Ogólnopolski Komitet Strajkowy zaprezentował, a Regionalny Komitet Strajkowy województwa wałbrzyskiego podpisał 11. czerwca z Kuratorem Oświaty Porozumienie, na mocy którego potrącenia mają być dokonywane w ratach od 1. września.

Obie strony podpisujące Porozumienie zdawały sobie sprawę, że jest ono niezgodne z

Kodeksem Pracy, gdyż potrącen z wynagrodzenia bez zgody pracownika dokonywać nie wolno.

Wakacje jednak mieliśmy spokojne, potrącenia były sporadyczne, a OKS nadal próbował negocjować z MEN. Pod koniec wakacji zapoznaliśmy dyrektorów szkół z opinią prawną dr Zygmunta Masternaka o niezgodności z prawem potrąceń dokonywanych po 1. czerwca i wycofaliśmy się z Porozumienia zawartego z Kuratorem.

Potrącenia jednak zgodnie z zaleceniem ministra są dokonywane!

Pozbawieni części swoich wynagrodzeń zostali 1. września pracownicy Zespołu Szkół Rolniczych w Mokrzeszowie, 1. października pracownicy Szkoły Podstawowej nr 5 w Wałbrzychu, III LO i II LO w Wałbrzychu, LO w Bielawie.

Potrącenia są zróżnicowane - od 500 tys. do 1 mln zł.

Jedną z pracownic SP nr 5 w Wałbrzychu otrzymała 1 października 150 tys. zł na wypłatę.

Zapytałam p. dyrektor Małgorzatę Rykowską:

- *Czy pani zdaniem, stan oświaty w naszym kraju jest tak dobry, że nauczyciele niepotrzebnie strajkowali?*

- Nauczyciele nie powinni strajkować. Stan oświaty jest zły, ale tak być musi, bo taka jest sytuacja polityczna i gospodarcza kraju.

- *Jak w takim razie, pani zdaniem, możemy się przeciwstawić takiej polityce?*

- Żadnych informacji "Solidarność" nie będzie udzielała!

- *Dlaczego pani potrąciła pracownikom, skoro jest to sprzeczne z prawem?*

- Mam swoją opinię prawną!

- *Mogłaby pani ją przedstawić?*

- Pokażę w sądzie!

Do zobaczenia w sądzie, pani dyrektor!

Pani Irena Nogal, radca prawny Delegatury Zarządu Regionu NSZZ "S" woj. wałbrzyskiego na spotkaniu w Świdnicy, w obecności dyrektorów szkół i przewodniczących Komitetów Strajkowych oświadczyła, że wystąpi w sądzie w obronie każdego nauczyciela, któremu po 1. lipca potrącono z wynagrodzenia.

Jeden z uczestniczących w spotkaniu dyrektorów oświadczył:

- *Ja muszę potrącać, bo inaczej zabraknie mi w grudniu na wypłaty!*

Magdalena Szczurowska
członek Regionalnego Komitetu
Strajkowego

23,2 procent bezrobotnych w Wałbrzyskiem

Pod koniec września 1993 roku w województwie wałbrzyskim było 82.282 bezrobotnych w tym 35.945 osób bez prawa do zasiłku. Liczba bezrobotnych zmalała o 1.195 w stosunku do poprzedniego miesiąca. Wyższe bezrobocie odnotowano w Świdnicy o 258 osób, Dzierżonowie o 146 i Bystrzycy Kłodzkiej o 54.

Najliczniejszą grupę wśród bezrobotnych stanowiły osoby w wieku 25 - 34 lat, a pod względem poziomu wykształcenia osoby z zasadniczym i podstawowym.

Zarejestrowano 285 osób zwolnionych z przyczyn dot. zakładu pracy - ogółem liczba bezrobotnych z w/w przyczyn wynosiła 18.987 osób.

We wrześniu br. zgłoszono 1.085 nowych ofert pracy. Ogółem przy pracach interwencyjnych zatrudniono 3.246 osób; do robót publicznych skierowano 290 osób - ogółem przy nich zatrudniono 2.337 osób.

Bezrobotnych inwalidów zarejestrowano 1.356 osób, a młodocianych 286 osób.

(jo)

128. KZ ZNTK - Wrocław
129. KZ Specj.Rehab. ZOZ - Wrocław
130. Koło Naucz. Emer.i Rencistów W-w Śródmieście
131. KZ DIM - Wrocław
132. KZ "Dolmel" Ltd, Wrocław
133. KZ Okręgowy Szpital Kolejowy, Wrocław
134. KZ Zespół Szkół Zawodowych, Wrocław
135. KZ Urząd Przewozu Poczty - Wrocław
136. KZ Wr. Kopalnie Sur. Mineralnych
137. KZ Sp-nia Pracy Wyrob.Skórz."Olgina"
138. KZ PKO Bank Państwowy - Milicz
139. KZ IMGW - Wrocław
140. KZ "Społem" PSS Oława
141. KZ SM "Odra" - Oława
142. KZ ZOZ Strzelin
143. KZ "Domat" - Wrocław
144. KZ SP Nr 2 - Jelcz-Laskowice
145. KZ "Alfa Laval" - Wrocław
146. KZ FAT Ponar - Wrocław
147. KZ SM "Cichy Kąciak" - Wrocław
148. KZ Sp-nia Inw. "Spamel" - Twardogóra
150. KZ I Oddz. PKO BP - Wrocław
151. KZ Przeds. Spedycji Krajowej - Wrocław
152. KZ Sp-nia Rolniczo-Handlowa - Trzebnica
153. KZ Dolmel - Drives Ltd., Wrocław
154. KZ ZOZ Trzebnica
155. KZ Sp-nia "Dina" - Oleśnica
156. KZ "Predom-Projekt", Wrocław
157. Jerzy Zgajewski
158. Antonina Jamroży
159. KZ "Agromet", Wrocław
160. KZ PGM
161. KZ WZOZ Rej.- Wrocław
162. KZ "Budopol" - Wrocław
163. KZ "Granitex" - Strzelin
164. KZ "Pewex" - Wrocław
165. KZ nie do odczytania - Trzebnica
166. KZ ZSZ Strzelin
167. KZ Kom. Woj. Straży Pożarnej - Wrocław
168. KZ PSS Południe - Wrocław
169. KZ Jelczańskie Z-dy Samochodowe
170. KZ WPRRIBP Nr 2 - Wrocław
171. Bolesław Bajka
172. KZ PKP MO Wrocław Główny
173. KZ PSK Nr 5, Wrocław
174. KZ "Hutmen" SA, Wrocław
175. KZ "Polifarb" - Wrocław
176. KZ "Archimedes", Wrocław
177. KZ "Agroma" - Wrocław
178. KZ Dom Pomocy Społecznej, Wrocław
179. KZ IASE, Wrocław
180. KZ Zakł. Prod. Urząd. Automatyki, Wrocław
181. KZ Wr. Drukarnia Naukowa
182. KZ SZOZ nad Matką i Dzieckiem, Wrocław
183. Antoni Kama
184. KZ PZOZ Jelcz-Laskowice
185. KZ Oddz. Konserw.Rem.ODGW - Opole
186. KZ Akademii Ekonomicznej, Wrocław
187. KZ TEL-EKO, Wrocław
188. KZ Uniwersytetu Wrocławskiego
189. KZ P.P.U.H. "Almet", Wrocław
190. KZ P.P.B.S. Oława
191. KZ Wr.Przeds. Hala Ludowa, Wrocław
192. Kz Wr. Sp-ńia Mieszkańcowa, Wrocław
193. KZ GS "SCH" - Strzelin,
194. KZ Wr. Z-dy Drobiarskie
195. KZ BSN "Biersin" - Bierutów
196. Henryk Pasek
197. KZ "Hydrobudowa" Wrocław
198. KZ "Radiotechnika" Wrocław
199. KZ Cukrownia Łągiwniki
200. KZ Zakładów Remont. Energetyki
201. KZ Zakład Prod. Automatyki Sieniowej
202. KZ Woj. Urząd Statystyczny Wrocław
203. KZ Cukrownia Strzelin
204. KZ PSK Nr 3 Wrocław

Wpłaty z Komisji Zakładowych NSZZ "Solidarność" i osób indywidualnych wyniosły 342.244.100,- zł. Z tej kwoty 48.683.000,- zł przekazano do Krajowego Sztabu Wyborczego. (Umieściliśmy je w kolejności dokonywanych wpłat.)

Bezpieczne "bhp"

Prawdopodobnie od nowego roku rozpocznie się szkolenie polskich związkowców, pracodawców i Inspektorów Pracy. Wszystko po to by eksperymentować na polskim gruncie doświadczenia w dziedzinie ochrony środowiska pracy zaproponowane przez specjalistów z Danii wywodzących się z tamtejszej kofederacji pracodawców, odpowiednika naszej PIP i centrali związkowej LO.

Program pilotażowy będzie wprowadzony w kilkunastu zakładach w kraju. W naszym regionie eksperymentować będą Jelczańskie Zakłady Samochodowe.

Istotą nowego pomysłu na stosowanie i egzekwowanie zasad BHP jest zaangażowanie na terenie zakładu w równym stopniu pracodawcy i pracowników. Obie strony miałyby wytypować swoich przedstawicieli jako zakładowych inspektorów pracy. W Danii na każdych 10 pracowników przypada dwóch inspektorów - jeden ze strony pracodawcy i jeden ze strony pracowników. I chociażby dlatego muszą oni aktywnie czuwać nad bezpieczeństwem pracy. Taką ekipę finansuje pracodawca. U nas jeszcze przez jakiś czas będzie to niedościgny ideał. I zanim wprowadzimy tak daleko idące zmiany przezwyczymy te bardziej podstawowe, ale w naszej sytuacji konieczne.

W skali kraju działać będzie komisja trójstronna, w której obok pracodawców i

pracowników znajdzie się Główna Inspekcja Pracy.

Obdzielenie odpowiedzialnością za bezpieczne i higieniczne miejsce pracy wszystkich czerpiących z pracy korzyści zdaje egzamin w Danii. Czy podobnie będzie u nas? Dotychczas bezpieczeństwo i higiena pracy są "bezpiecznie" zamknięte w skrócie "bhp", który z kolei jest coraz mniej widoczny na pozólktych afiszach "szkoleniowych" w zakładach pracy. Tymczasem niezauważane i lekceważone zagrożenia w miejscu pracy kalcęją i zabijają.

Czy współpraca z Duńczykami coś zmieni pokaże przyszłość.

Do końca grudnia tego roku duńscy specjaliści wyszkołą grupę inspektorów, którzy będą uczestniczyć w programie pilotażowym. Przedsięwzięcie sfinansowała w większej części strona duńska a Główna Inspekcja Pracy oraz Konfederacja Pracodawców fundusz jedynie uzupełniają.

W dniach od 4 do 8 października br. odbywało się we wrocławskim Ośrodku Szkoleniowym Państwowej Inspekcji Pracy seminarium na temat ochrony środowiska pracy. Wzięli w nim udział przedstawiciele Konfederacji Pracodawców, Państwowi Inspektorzy Pracy oraz związkowcy z polskich central związkowych w tym z NSZZ "Solidarność" m.in. Jerzy Langer i Janina Białowąs. Wzięła w nim udział także delegacja z Danii.

(jo)

ARA wszystko ci powie

ARA - tak nazywa się program komputerowy służący do rejestracji i analizy wypadków przy pracy. Wykorzystują go Amerykanie i Holendrzy. Obecnie także "Solidarność" będzie miała prawo szkolić w nowym systemie i rozpowszechniać go.

Program umożliwia dokładną analizę każdego zapisanego wypadku przy pracy. Komputer przeprowadzi śledztwo rejestrując "drzewo błędów" popełnionych przed wypadkiem.

Można także okresowo wykonywać statystyki liczbowe i graficzne komponując je z różnych danych.

Holendrzy zaproponowali "Solidarność" współpracę w dziedzinie ochrony pracy już przed dwoma laty. Wtedy jednak plany nie weszły w sferę realizacji. Idea dojrzała w Ministerstwie Pracy i Spraw Socjalnych. Kontakty te zainicjowali Polscy emigranci z okresu stanu wojennego.

Nad ARA będą do końca tego roku pracować specjaliści przystosowujący go do polskich warunków.

Z programem zapoznali się już niektórzy członkowie Komisji Krajowej. Zdaniem Jerzego Langer'a zajmującego się problemami ochrony pracy *jest nowy sposób uczenia BHP, który ma szansę uaktywnić związkowców w zakładach pracy w dziedzinie bezpieczeństwa pracy.*

(jo)

Czy ostatnia decyzja Lewandowskiego?

W artykule pt. "Finał negocjacji" z 27.09.93 r. zamieszczonym w "Rzeczpospolitej" poznaliśmy trochę faktów na temat prywatyzacji naszego zakładu, które to fakty Ministerstwo Przekształceń Własnościowych skrzętnie przed nami ukrywało albo wręcz podawało inne.

Wybrani przez Ministra inwestorzy panowie Grabscy i Plaskura przedstawiani zostali jako poważni biznesmeni dysponujący gotówką na zakup całego pakietu 51% akcji. Mieli być oni przeciwwągą dla Spółki Pracowniczej, która chciała kupić zakład za kredyt. Okazuje się teraz, że źródłem finansowania wybranych przez Ministra oferentów też były kredyty. Co u jednych oferentów było dla Ministra Lewandowskiego poważną wadą, wcale nie razi u innego, tego "wybranego". Spółka Pracownicza potrzebowała jeden miesiąc na sfinalizowanie sprawy kredytów i gwarancji bankowych i nie dostała tego czasu. "Wybrańcy" Ministra już czwarty miesiąc borykają się z tym problemem i Minister nie widzi żadnych problemów z przedłużeniem im terminów. Po upływie dwukrotnie przesuwanych terminów na wyłączność w rokowaniach dla "wybrańców", obecnie urzędnicy nawet nie raczą

poinformować pozostałych oferentów na jakich zasadach i do kiedy będą negocjować z wybranym oferentem.

Interesująca jest też informacja dyr. Płatka. Dla Spółki Pracowniczej konieczne i niezbędne są inwestycje w wysokości 240 mld zł. (artykuł w "Słowie Polskim" z dnia 14.06.93) dla "wybrańców" wystarczy 190 mld.

Czytamy także w artykule, że wybrani oferenci przeznaczają 50% zysku netto (tego wypracowanego przez załogę) na inwestycje. Typowym przykładem jest wałbrzyska Porcelana. Oferenci naobiecowali temu samemu Ministrowi inwestowanie w kupioną firmę, a potem cała Polska mogła zobaczyć jakie możliwości ma Minister w wyegzekwowanie tej umowy. Pytamy, co będzie gdy nasza firma przestanie przynosić zysk netto bo np. bardzo wzrosną koszty działalności firmy?

Swoistego smaczku dodaje całej sprawie fakt, że wyłączność na negocjacje Panowie Grabscy i Plaskura otrzymali w dniu 28.05.93 to jest dokładnie w dniu przegłosowania wotum nieufności dla rządu. Pan Minister czuł się wtedy tak niepewnie na swoim stanowisku, że pod decyzją postawił datę 26.05.93 r. mimo, że jeszcze

28.05 rano (przed głosowaniem) będąc w Ministerstwie otrzymaliśmy zapewnienie, że żadne decyzje dotyczące naszego zakładu nie zostały podjęte. Czyżby zemsta Pana Ministra na "Solidarność" za wotum nieufności.

Czasami odnosi się wrażenie, że prywatyzacja w wykonaniu Ministra Lewandowskiego jest zemstą na nieposłusznym społeczeństwie.

Komisja Zakładowa "Solidarność" przedstawiła ministrowi wynik referendum, w którym załoga "Polifarbu" nie zgadza się na decyzję Ministerstwa o sprzedaży "Polifarbu" panom Grabskiemu i Plaskurze. Wynik wyborów do Sejmu jest następną opinią na temat prywatyzacji, tym razem na skalę krajową.

To są fakty, których Minister nie przykłada wad. Gorzej, że w tym kraju nie znaleźliśmy nikogo, kto by na nie reagował, a zwracaliśmy się do wicepremiera, a także do prezydenta RP.

Na zakończenie wymaga sprostowania informacja zawarta w artykule. Otóż grupa austriacka nie zamierzała kupić "Polifarbu" wspólnie ze Spółką Pracowniczą. Są to niezależne, konkurencyjne oferty.

Bolesław Bajka

Rewizja po latach

11 listopada 1985 roku w wyniku prowokacyjnego działania ówczesnych funkcjonariuszy SB zatrzymani zostali (po wyjściu z kościoła p.w. św. Karola Boromeusza przy ul. Kruczej we Wrocławiu) i postawieni w stan oskarżenia w trybie przyspieszonym (ustawa z 10 maja 1985 r.) - Antoni Lenkiewicz, Tadeusz Lenkiewicz, Bogdan Giermek.

Proces w tym trybie w Sądzie Rejonowym dla Wrocław - Krzyki rozpoczęty 13 listopada kontynuowany był przez cały dzień 19 listopada 1985 r.

Sprawa Antoniego Lenkiewicza została wyłączona i przekazana prokuratorowi (do trybu zwykłego) na skutek jego zaśląbnięcia. Tadeusza Lenkiewicza i Bogdana Giermka Sąd uznał za winnych tego, że w dniu 11 listopada 1985 r. we Wrocławiu działając wspólnie i w sposób chuligański - zmuszali funkcjonariuszy MO do odstąpienia od zatrzymania Antoniego Lenkiewicza, a ponadto że uszkodzili samochód marki Fiat 125, nr rej. WRB 686N należący do WUSW we Wrocławiu. Zostały wymierzone kary po 1 roku i 6 miesięcy, a ponadto po dwie nawiązki (40000 i 30000 zł) oraz grzywny 50000 i 70000 zł.

Wydarzenia przy kościele p.w. św. Karola Boromeusza w dniu 11 listopada oraz proces w dniach 13 i 19 listopada 1985 r. były relacjonowane przez wrocławskie środki przekazu (TV - wrocławskie "Rozmaitości", gazety: "Wieczór Wrocławia", "Słowo Polskie", "Gazeta Robotnicza"), łącznie z padającymi tam epitetami, pomówieniami i oszczerstwami. Omawiał je również na konferencji prasowej rzecznik prasowy rządu Jerzy Urban w dniu 19 listopada 1985 r. (por. "Rzeczpospolita" nr 271 (1191), Warszawa, czwartek 21 listopada 1985 r.):

"Służba bezpieczeństwa miała zamiar zatrzymać tylko Antoniego Lenkiewicza, w związku z prelekcją ze szkodzącymi interesom państwa, godzącymi w sojusze Polski, z niektórymi treściami politycznego przemówienia, jakie wygłosił w jednym z kościołów. W trakcie zatrzymania na licy stawiął on opór, a z pomocą pośpieszyli mu jego brat Tadeusz i Bogdan Giermek. Uszkodzili oni samochód służbowy WUSW,"

"Wieczór Wrocławia" nr 226 (5308), środa, 20 listopada 1985 r., str. 2: "Po ekscesach przy ul. Kruczej - Sąd wydał wyrok". "Pytania zadawał także Antoni Lenkiewicz sugerując, iż stał się ofiarą nieudanego porwania lub zamierzonej prowokacji".

"Słowo Polskie" nr 250 (11920), str. 2, czwartek, 21 listopada 1985 r.: "Pozowali na "politycznych" - przed sądem odpowiadali na chuligańskie ekscesy".

"Gazeta Robotnicza" nr 271 (11344), Wrocław, czwartek, 21 listopada 1985 r., str. 5:

"Przed Sądem rejonowym Wrocław - Krzyki. (...) Oskarżenia, a zwłaszcza A. Lenkiewicz usiłowali podczas procesu udowodnić, że stawiane im zarzuty są nie tylko bezpodstawne, ale przede wszystkim służą one jako pretekst do politycznej rozgrywki z nimi."

"Do tego procesu wcale nie musiało dojść, gdyby oskarżeni (i nie tylko oni) wykazali więcej rozsądku i umiaru w sytuacjach wynikających z obowiązku poszanowania prawa".

Potem już do sprawy nie wracano i jej w żaden sposób nie relacjonowano, pomimo, że od tego wyroku rewizje wnieśli obrońcy oskarżonych i rozprawy (w 1986 r.) odbywały się przeciwko Antoniemu Lenkiewiczowi (przy zastosowaniu wobec niego aresztu tymczasowego, ciągle przedłużanego). Antoni Lenkiewicz został zwolniony 11 sierpnia 1986 r. w wyniku umorzenia postępowania na podstawie ustawy z dnia 17 lipca 1986 r. o szczególnym postępowaniu wobec sprawców niektórych przestępstw (por. komunikat w "GR" nr 186 z 12 sierpnia 1986 r.).

Tymczasem w wyniku wniesienia rewizji Sąd Wojewódzki we Wrocławiu wyrokiem w dniu 31 grudnia 1985 r. zmienił zaskarżony wyrok, odrzucając motyw chuligański postępowania oskarżonych dnia 11 listopada 1985 r. Winy jednak zostały uznane a nowe wyroki wyniosły:

Tadeusz Lenkiewicz - 1 rok pozbawienia wolności, 50000 zł grzywny,

Bogdan Giermek - 1 rok pozbawienia wolności, 70000 zł grzywny.

Zwolnienia nastąpiły w wyniku ustawy z 17 lipca 1986 roku: Bogdan Giermek z końcem lipca, Tadeusz Lenkiewicz - w dniu 11 sierpnia 1986 r.

Prasa konsekwentnie milczała, pomimo kilkakrotnych listów i rezolucji w tej sprawie różnych grup i osób.

Obecnie w roku 1993 wniesiona została rewizja nadzwyczajna przez Prokuratora Generalnego na korzyść oskarżonych (RN-VI-630/393/93/P). Dnia 2 lipca 1993 r. odbyła się rozprawa rewizyjna. Sąd Najwyższy w Warszawie, Izba Kar (Sygn. akt - III KRN 111/93) wydał wyrok:

1. zmienia zaskarżone wyroki i Tadeusza Lenkiewicza oraz Bogdana Giermka uniewinnia od popełnienia zarzucanych im czynów.

2. uchyla zaskarżone postanowienia Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Krzyki z dnia 11 sierpnia 1986 r. i uniewinnia Antoniego Lenkiewicza od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Uważam, że środki przekazu i gazety, które relacjonowały szkalujące nas oskarżenia, procesy i wyroki w listopadzie 1985 roku mają moralny, społeczny i obywatelski obowiązek poinformować obecnie opinię publiczną o wyroku uniewinniającym Sąd Najwyższy w Warszawie z 2 lipca 1993 r.

Wskazane byłoby, aby uczyniły to również inne publikatory, gazety i czasopisma, o co się zwracam i za publikacje i rozpowszechnienie tej informacji dziękuję.

Tadeusz Lenkiewicz

Wrocław, 6.09.1993 r.

Apel

do wszystkich ludzi dobrej woli

Zwracamy się do wszystkich z gorącą prośbą o udzielenie pomocy 3. letniej Joasi Kacprzak, której życie może uratować tylko przeszczep wątroby. Według lekarzy z II Katedry I Kliniki A.M. we Wrocławiu u Joasi jest konieczny przeszczep wątroby.

Joasia Kacprzak jest jednym z 256 dzieci w Polsce, bardzo ciężko chorych na schorzenie dróg żółciowych i wątroby. Najstarsze z tych dzieci ma lat 18 - najmłodsze 4 miesiące.

Większość tych dzieci wymaga bardzo troskliwej opieki i jest w stałym zagrożeniu utraty życia.

Jest to operacja ratująca życie. Każda wpłata to dar życia - nie bądź obojętny - pomóż cierpiącym dzieciom i zrozpaczonemu rodzicom.

W chwili obecnej mamy nawiązany bezpośredni kontakt z trzema renomowanymi klinikami zachodnio-europejskimi stałymi członkami Eurotransplantu, gdzie koszt operacji wynosi od 60 - 100 tys. \$. W jednej z nich uratowano dwoje dzieci, a dwoje następnych oczekuje w tej klinice na organ - stało się to możliwe dzięki ofiarności łańcucha ludzi dobrej woli w Polsce i zagranicą.

Wzywamy wszystkich ludzi dobrej woli. Pomóżcie w ratowaniu życia trzyletniej JOASI!

Czy zdążymy z ratunkiem dla kolejnego dziecka - to zależy także od Ciebie.

Stowarzyszenie udostępnia swoje konto bankowe. Można na nie dokonać wpłat w złotych i dewizach:

PKO SA O/Kraków nr V
35078-7007439-2701-10-1110- "Liver"
-Joasia Kacprzak

☺ Za dokonane wpłaty dziękujemy w imieniu Joasi i w swoim własnym.

Rada Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom "Liver"

Uwaga!

Nastąpiła zmiana siedziby Rady Sekcji Służby Zdrowia.

Od 14.10.1993 mieści się ona przy pl. Czerwonym 1/3/5 pok. 126 I piętro we Wrocławiu. Telefon: 55-82-48 lub 55-55-11 wew. 285.

Nastąpiła również zmiana siedziby Rady Sekcji Regionalnej Oświaty i Wychowania. Adres - bez zmian, pok. 126, tel. 55-82-48 lub 55-55-11 wew. 285.

Ten pomnik musi stanąć

Hold dla poległych, przestroga dla żywych

Zdarzyła się rzecz fatalna: Społeczna Komisja Rewindykacyjna odmówiła rewaloryzacji pieniędzy podarowanych przez społeczeństwo na budowę pomnika Ofiarom Grudnia 1970 roku w Gdyni. Polakom z głębi kraju ten fakt nie może być zbyt wiele. Dla Gdynian jest to cios. Nie zrealizować zobowiązania zaciągniętego wobec społeczeństwa, to rzecz nad wyraz przykra, co dopiero, gdy tę obietnicę złożyło się tym, którzy umarli.

Przyjęto taką praktykę.

W momencie wprowadzenia stanu wojennego na koncie Społecznego Komitetu Budowy Pomników Ofiar Grudnia 1970 r. znajdowało się 14.143.007 zł i 726 dolarów. Dziś, po zwaloryzowaniu, kwota wynosiłaby 5,5 mld zł. Ponadto na koncie Ministerstwa Łączności znajdowały się wpływy za znaczki wyemitowane przez Społeczny Komitet w nakładzie 8 milionów sztuk.

Ofiarność Polaków w kraju i za granicą była olbrzymia, Komitet miał dużo pieniędzy i zamierzał zbudować okazały pomnik. W stanie wojennym pieniądze zostały zarekwirowane, a co się z nimi działo przez 13 lat i kto tymi sumami obracał - nie wiadomo.

W 1989 r. Komitet (zresztą po zenująco długich i uciążliwych staraniach) został reaktywowany i natychmiast wystąpił o odzyskanie zwaloryzowanego konta, aby móc kontynuować działalność. 16 września 1990 roku zwró-

cono mu kwotę 15.550.905 zł. O wpływach ze znaczków pocztowych nikt nie chciał nawet rozmawiać. Z radością powitano więc: ustawę z 25 października 1990 r. O zwrocie majątku utraconego przez związki zawodowe i organizacje społeczne w wyniku wprowadzenia stanu wojennego. W grudniu Komitet zwrócił się do Społecznej Komisji Rewindykacyjnej przy Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej z wnioskiem o uznanie roszczeń.

Ponad dwa lata czekano, aż komisja w ogóle zajmie się tematem. Dopiero w lutym 1993 r. odbyła się pierwsza rozprawa. Terminy kilku następnych odroczone. 6 sierpnia br. zapadło orzeczenie o umorzeniu sprawy. W uzasadnieniu napisano, że ponieważ pieniądze z konta zwrócone zostały Komitetowi przed wejściem w życie ustawy, komisja nie widzi podstaw do przyznania rewaloryzacji zawłaszczonej w 1981 r. kwoty i stanowiska tego nie zmienia fakt, że wojewoda gdański uznał słuszność roszczeń Komitetu.

Orzeczenie kończy się kuriozalnym stwierdzeniem: "Społeczna Komisja Rewindykacyjna jednoznacznie przyjęła iż zwrot przejętego majątku przed wprowadzeniem w życie ustawy z 25.10.1990 r. prowadzi do umorzenia postępowania. Stanowisko to znalazło również aprobatę w Naczelnym Sądzie Administracyjnym w Warszawie. Decyzja niniejsza jest ostateczna. Strony mogą w terminie 30 dni od dnia jej doręczenia wnieść skargę do Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie". Mimo, że decyzja Społecznej Komisji Rewindykacyjnej sformułowana została tak, aby zniechęcić do wnoszenia skarg - odsyła przecież do tego sądu, który przyjętej praktyce udzielił aprobaty - Komitet nie zamierza rezygnować z prób odzyskania pieniędzy. O prawie w Polsce nie decyduje przecież Sąd Administracyjny. Wiadomo jednak, że walka będzie długa i trudna, a budowa pomnika nie może czekać.

Nieco historii

Mało kto wie, że pierwsze w Polsce porozumienie między władzą a komitetem strajkowym podpisane zostało w Gdyni i to 15 grudnia 1970 roku. Komitet strajkowy składał się z reprezentantów czterech największych gdyńskich zakładów pracy, a władzę reprezentował przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej wraz ze swoimi zastępcami. Tego samego dnia o północy Główny Komitet Strajkowy miasta Gdyni został aresztowany. Następnego dnia pracownicy Stoczni im. Komuny Paryskiej próbowali aresztowanych uwolnić, co im się oczywiście nie udało. Kiedy pierwsza zmiana opuściła stocznię i w zakładzie pozostały tylko grupy dyżurujące, na teren stoczni weszło wojsko, czołgami i transporterami obstawione zostały także jej bramy. Wieczorem wystąpił w telewizji ówczesny wicepremier Stanisław Kociołek i w groźnym brzmieniem przemówieniu apelował do robotników, aby następnego dnia rano poszli do pracy. Do swoich warsztatów pracy jednak nie dotarli, bo przy przystanku kolejki elektrycznej zatrzymały ich serie z broni maszynowej.

Zginęło tu podobno 13 osób.

Jednego z zabitych zszokowani ludzie położyli na drzwiach, okryli białą - czerwoną,

skrwawioną flagą (krwi było na ulicy pod dostatkiem) i ponieśli do miejsca, gdzie dwie doby wcześniej podpisane zostało porozumienie. Ale i tu powitały ich strąły. Rozpętały się wtedy walki uliczne i trwały do wieczora. Był czwartek, 17 grudnia 1970 roku. Według oficjalnych danych zginęło tego dnia w Gdyni 18 osób.

Pomniki

Gdy tylko wybuchła "Solidarność", najważniejszą sprawą było oddanie czci poległym. Skromny, ale pełen dramatycznej wymowy pomnik stanął przy przystanku Gdynia Stocznia, obok miejsca, gdzie zmilitaryzowani Polacy strzelali do Polaków bezbronnych. Drugi miał powstać przy Urzędzie Miasta. Ku czci poległych i na wieczną pamiątkę dokonanego wiarołomstwa. W pierwszą rocznicę powstania "Solidarności" postawiono w tym miejscu wysoki krzyż, a obok niego postument z tabliczką, głoszącą wygrawerowanymi literami "Tu stanie pomnik zabitym w grudniu 1970 r. w pochodzie ku nadziei na wolność Polaków w Ojczyźnie".

I pomnik ten stanie. Bo chociaż z projektu, przygotowanego w oczekiwaniu na zwaloryzowanie konta, trzeba było z powodu wysokich kosztów, jakie musiały pochłoniąć, zrezygnować, istnieje już nowy projekt. Skromniejszy, ale - moim zdaniem - piękniejszy.

Stoczniozcy go zbudują, ale nie mają za co kupić stali, której koszt wyniesie 700 mln zł.

Społeczeństwo jest zmęczone ciągłymi apelami o składki to na ten to na tamten cel, toteż Komisja Zakładowa "Solidarność" Stoczni Gdynia, jedyna która szamocze się w staraniach o zbudowanie pomnika, ze wzruszeniem odnotowała, że Gdynianie już się zaczęli na pomnik składać. Istnieje jednak uzasadniona obawa, że nie uzbiera się aż tyle. "Solidarność" Stoczni Gdynia zwraca się więc tą drogą do wszystkich Komisji Zakładowych i całego społeczeństwa o wsparcie. Pomóżcie, jeśli możecie.

Dlaczego pomnik stanąć powinien

Od 1990 roku w Prokuraturze Marynarki Wojennej toczy się śledztwo w sprawie grudnia 1970 roku. Formalnie nie zostało jeszcze zakończone, bo jeszcze nie wszyscy oskarżeni (jest ich 14) zapoznali się z aktami. Szansa na to, że śledztwo zakończy wydanie wyroku sądownego, równa jest zeru.

Przedawnienie zbrodni odsunięte zostało na lat pięć i termin ten upływa nieodwołalnie 8 października 1995 r. Jeśli by nawet proces został otwarty, możliwości odsuwania terminów rozpraw jest tak wiele, że nie zostałyby zakończone. Gong ogłaszający przedawnienie przerwałby rozprawę i proces zostałby umorzony bez orzekania o czyjejkolwiek winie. W tej sytuacji budowa pomnika będzie miała swoją społeczną wymowę.

Numer konta Społecznego Komitetu Budowy Pomników Ofiar Grudnia 1970 roku w Gdyni: PBKS II Oddział Gdynia 361808 - 50106 - 132.

Wiesława Kwiatkowska

(Za Biuletynem Informacyjnym Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność", Gdańsk, wrzesień 1993.)

Roboty publiczne przeciwko bezrobociu

W Kłodzku w ciągu ostatnich kilku miesięcy (od czerwca br.) 3000 osób straciło prawo do zasiłku dla bezrobotnych. Związek wystąpił z inicjatywą zorganizowania spotkania rady zatrudnienia z podmiotami, które mogą dać zatrudnienie bezrobotnym organizując roboty publiczne i interwencyjne. Spotkanie takie odbyło się w sierpniu i przyniosło nadspodziewanie dobry rezultat. Okazało się, że na terenie zagrożonym bezrobociem strukturalnym jest praca. Trzeba tylko uaktywnić środowisko pracodawców, którzy wcale nie muszą być bezinteresowni, gdyż środki na zorganizowanie miejsc pracy wypłaca państwo.

Kłodzko spośród wszystkich gmin woj. wałbrzyskiego najlepiej wykorzystuje limity na tworzenie miejsc pracy. Interwencje rzeczniczek praw obywatelskich zapewniły poszerzenie funduszu na ten rok o dodatkowe 8 mld.

29 września 1993 r. kłodzcy związkowcy dostali do zaopiniowania projekt robót publicznych na osiedlu mieszkaniowym, które dadzą zatrudnienie 300 osobom.

(jo)

Myśli niepopularne

Czasy rewolucji bolszewickiej obfitowały w postacię komisarzy, którzy z naganą w ręku wymuszali podejmowane jedynie słusznych decyzji. Wybór dokonywany przez tego, komu pistolet do głowy przystawiono ograniczał się do dwóch odpowiedzi: "tak" bądź "nie". Ten sposób rozwiązywania konfliktów wykluczał wszystkie usiłowania osiągnięcia kompromisu czyli porozumienia. Pozornie była to metoda bardzo skuteczna. Wkrótce jednak okazało się, że tworzony przez komisarzy system zakłada jednomyślność i eliminację wszystkich, którzy mają odmienne zdanie. Z tego miejsca już tylko kawałek było do łagrów i eksterminacji całych grup.

Ta uwaga natury historycznej pojawia się wobec wyjątkowej żywotności sposobu myślenia komisarza. Często bowiem padają słowa o konieczności zmuszenia kogoś, pokazania swej siły, autorytetu samemu w sobie, nie znoszącym krytyki. Czy ktoś z Czytelników wyobraża sobie przełożonego o takim poglądzie na swe racje? Gorące współczucie jeżeli ktoś takiego posiada. Podwładny w takiej sytuacji ma znowu dwa tylko wyjścia. Dać się zdominować, często upodlić, bądź zwolnić się. Wybór jak widać bardzo niekorzystny. Obawiam się, że rolę związku zawodowego niektórzy jego animatorzy, bądź działacze jak kto woli, widzą podobnie do działań Tuchaczewskiego. Wpadnie oto na taczance zwiastun wolności, karabinem maszynowym zastraszy wroga i zawyje

gromkim głosem: "tak dalej być nie może". Wszyscy zaś skłonią się przed mścicielem i zgodzą się na proponowane przez niego rozwiązania. Należałoby tu słusznie dodać, że żyć będą następnie długo i szczęśliwie, a każdy dostanie tyle ile potrzebuje. Niestety to nie bajka, a potencjalna możliwość sięgnięcia po sprawy najprostsze. Można zrozumieć tych, którzy w desperacji nie widzą innej możliwości. To bolesne i bardzo upokarzające zarazem. Do takich reakcji skłania często duch Czajajewa ożywający postawy drugiej strony dialogu. Ci z kolei rację stanu bądź względy ekonomiczne traktują jako nienaruszalny kanon. Najdobitniej postawa ta wyraziła się przy okazji protestu sfery budżetowej. Odwrócono się wówczas do strajkujących plecami i już. Co z tego wyszło widzimy teraz.

W czym jednak tkwi problem popularności działań komisarza? Świat współczesny staje się coraz bardziej skomplikowany. Podjęcie decyzji wymaga coraz większej ilości informacji. Wymaga także akceptacji faktu, że każdy ze swoimi racjami stanowi tylko stronę dialogu. Wobec tego rozmowa z drugą stroną oparta być powinna na argumentacji podważającej racje, nie zaś negującej racje drugiej strony bądź stron do istnienia. Osiągany według tego wzoru kompromis wymaga czasu i pozbawiony jest spektakularnych czynów. Przy braku rzetelnej informacji łatwo wówczas ulec złudzeniu, że nie się szcze-

gólnego nie dzieje. Do świadomości widza bądź i zainteresowanego bardziej przemawiają malownicze i pełne dynamizmu akcje. I wszystko staje się proste, zrozumiałe.

Gdy miną więc powyborcze emocje, warto postawić pytania o kryteria skuteczności pracy związku. Głównym wydaje się zrozumienie oczywistego faktu, że buduje się powoli, szybko zaś można tylko niszczyć. NSZZ "Solidarność" posiada organizację, strukturę, czy wreszcie zespół ludzi wykonujących różne zadania i wartość ta umożliwia planowanie wszelkiego działania, tworzenie zespołów negocjacyjnych, opiniowanie projektów i formułowanie oczekiwanych przez płacących składki rozwiązań. Bez sprawnie funkcjonującej maszyny napędzanej wolą, umiejętnościami i doświadczeniem ludzi ją tworzących trudno będzie mówić o jakichkolwiek efektach. Prześtańmy zatem myśląc o związku używać symboli przemawiających do uczuć, nie twierdźmy, że marnotrawiono czas i pieniądze na nieistotne, bo nieprzynoszące natychmiastowego skutku działania. Nie zarzucajmy jednym słowem komuś, że jest wielbłądem. Tego zarzutu nie można odeprzeć racjonalną argumentacją. Ponechajmy pewności siebie komisarza na rzecz użarnienia tego co posiadamy i co utracić możemy przez nadmierną wiarę w uproszczoną wizję świata. Pamiętajmy także, że Tuchaczewskiego pożarł sposób myślenia którym żył.

Waldemar Antkowiak

List przewodniczącego...

dokończenie ze str. 12

zjną w celu wybrania nowej Komisji Zakładowej. Niestety zebrani zdecydowanie odmówili dokonania wyborów do władz KZ.

X

Na odbywającym się V Krajowym Zjeździe Delegatów NSZZ "Solidarność" w Zielonej Górze w czerwcu 1993 r. gdy została podjęta uchwała ws. dyscyplinowania pozastatutowych struktur tzw. "Sieci" kol. Z. Śliwiński, J. Świca i inni nie godząc się z decyzją Delegatów opuścili obrady Zjazdu.

XI

15.07.1993 r. ponownie zwołane zebranie delegatów w "Hydralu", tym razem przez Zarząd Komisaryczny, nie wybrało Komisji Zakładowej z powodu braku quorum.

28.07.1993r. Przewodniczący Zarządu Regionu Tomasz Wójcik został usunięty siłą z lokalu Komisji Zakładowej przy PZL-Hydral w czasie, gdy odbywał spotkanie z grupą członków Związku, która chciała zorganizować wybory zakładowe. Członek Związku, który chciał podjąć się

organizacji wyborów władz zakładowych, z inspiracji dawnych działaczy związkowych został "przykładnie" i bardzo dotkliwie ukarany za tę inicjatywę przez pracodawcę (zawieszenie w obowiązkach kierownika, kara nagany z wpisaniem do akt, całkowite pozbawienie nagrody z zysku oraz premii regulaminowych).

30.07.1993 r. upłynął termin przekazania dokumentacji organizacyjnej i finansowej KZ przez byłego przewodniczącego Józefa Świcę. Później oświadcza on przedstawicielom Zarządu Komisarycznego Januszowi Wolniakowi i Przemysławowi Bogusławskiemu, że nie przekaze tej dokumentacji, a gdyby doszło do próby jej przejścia, to użyje siły.

XII

We wrześniu 1993 r. Zarząd Komisaryczny Organizacji Zakładowej przy PZL-Hydral wobec niemożności prawidłowego przeprowadzenia wyborów zawiadamia o tym fakcie Regionalną Komisję Rewizyjną i sugeruje jej postawienie wniosku o wykreślenie Organizacji Zakładowej przy PZL-Hydral z rejestru Zarządu Regionu.

4.10.1993 r. Zarząd Regionu w głosowaniu tajnym skreśla z rejestru Organizację Zakładową przy PZL-Hydral na wniosek Regionalnej Komisji Rewizyjnej.

Skreślenie Organizacji Zakładowej z rejestru nie pozbawia członków możliwości powołania nowej organizacji i dokonania wyboru jej władz. Wyczerpane zostały wszystkie możliwości dialogu z byłymi członkami władz Organizacji Zakładowej przy PZL "Hydral" i co trzeba podkreślić, zakończona została procedura przewidziana w Statucie. W czasie kilku-nastu miesięcy podejmowałem próby polubownego załatwienia sprawy. Byli członkowie władz Organizacji Zakładowej przy PZL "Hydral" nie zaprzestali uprawiania "swojej polityki" i stawiania się ponad prawem - ponad Statut NSZZ "Solidarność". NSZZ "Solidarność" jest związkiem zawodowym niezależnym, demokratycznym. Jedni działają w NSZZ "Solidarność", inni traktują Związek jako trampolinę do zrobienia kariery politycznej. W tej chwili przy PZL "Hydral" nie ma organizacji związkowej NSZZ "Solidarność" - została wykreślona z rejestru.

Tylko z chęci i woli ludzi pracujących w zakładach pracy struktury Związku mogą powstawać, bądź odradzać się szanując Statut NSZZ "Solidarność" i wykonując uchwały Związku.

Tomasz Wójcik

Wrocław, 8.10.1993

Szanowna i Droga Koleżanko Szanowny i Drogi Kolego

Minęły niemal cztery lata gdy oficjalnie zniesiono w Polsce cenzurę. Publiczne środki przekazu niestety uniemożliwiają mi przedstawienie rzetelnej informacji na temat tzw. sprawy skreślenia Komisji Zakładowej przy PZL "Hydral", gdyż są nadal stroną kontrolowaną przez lewicowe ugrupowania.

Korzystam więc z tej formy powiadomienia Państwa i pragnę przekazać kilka faktów na ten temat.

I

Na IV Walnym Zebraniu Delegatów Dolnego Śląska w dniach 14-15.02.1992 został wybrany przewodniczącym Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność". Wybór ten natychmiast został zakwestionowany i próbowano go podważyć składając protest w Komisji Krajowej. Protest jako bezpodstawny został odrzucony przez Krajową Komisję Wyborczą NSZZ "Solidarność".

II

24.02.1992 r. odbyło się pierwsze posiedzenie nowowybranego Zarządu Regionu. Bezpośrednio przed nim miało miejsce spotkanie tych członków ZR, którym proponowałem pracę w prezydium. Zbigniew Śliwiński z PZL-Hydral miał pełnić funkcję zastępcy przewodniczącego Zarządu Regionu. W trakcie tego spotkania kilku kolegów na wiadomość o tej propozycji zgłosiło rezygnację z pracy w prezydium, gdyż dzień wcześniej Z. Śliwiński groził jednemu z nich pobiciem. Mimo to zdecydowany byłem ten skład Prezydium przedstawić do akceptacji Zarządowi Regionu. Wówczas to Z. Śliwiński z własnej inicjatywy wycofał swoją zgodę na kandydowanie na zastępcę przewodniczącego Zarządu Regionu. Uplęnięto jeszcze kilka tygodni, zanim tę funkcję zgodził się pełnić obecny wiceprzewodniczący Piotr Bednarz.

Od tamtej chwili Z. Śliwiński publicznie głosił, że złamałem dane mu słowo o współpracy.

Zacząto organizować publiczne demonstracje, np. na "Dolpimie" wisiat przez wiele tygodni transparent "Wójcik oszukał nas". W tamtym czasie rozpoczęła się także bardzo intensywna działalność przedstawicieli Komisji Zakładowej przy

PZL-Hydral w tzw. "konkurencyjnych" strukturach. Miała ona wykazać, że Zarząd Regionu nic nie robi i do niczego się nie nadaje.

Powstaje Regionalny Sekretariat Branżowy, przekształcony w tzw. Międzyzakładowy Komitet Strajkowy, a jeszcze później w tzw. Regionalne Porozumienie Komisji Zakładowych "Sieć". Przedstawiciele komisji zakładowych skupieni w tej strukturze usiłowali, korzystając z wyjątkowej przychylności radia, TV i gazet, wykazać nieudolność Komisji Krajowej, Zarządu Regionu i moją osobie.

III

Na V Walnym Zebraniu Delegatów w dniu 7.11.1992 r. próbowano ponownie spowodować przedterminowe wybory i zmianę przewodniczącego ZR. Gdy te usiłowania nie uzyskały posłuchu wśród zebranych delegatów, grupa około 40 osób związana ze Zbigniewem Śliwińskim opuściła salę w przekonaniu, że zerwie Walne Zebranie z powodu braku quorum. Ta próba nie powiodła się, zebranie trwało do późnych godzin.

IV

14.12.1992 r. Komisja Krajowa NSZZ "Solidarność" ogłosiła 2-godzinny strajk ogólnopolski. "Sieć" natychmiast wezwała do bojkotu tego strajku; komisje zakładowe skupione w "Sieci" w naszym Regionie poparły ten apel, w tym i Komisja Zakładowa przy PZL-Hydral.

Zarząd Regionu Dolny Śląsk podejmował wielokrotnie próby przekonania działaczy z tych Komisji o szkodliwości ich działania dla jednności i skuteczności NSZZ "Solidarność".

V

Komisja Zakładowa PZL-Hydral łamiąc Statut NSZZ "Solidarność" płaciła nieregularnie i w niepełnej wysokości należne Zarządowi Regionu i Komisji Krajowej składki.

Zaproszony na posiedzenie Zarządu Regionu przewodniczący Komisji Zakładowej PZL-Hydral zadeklarował zwrot zaległych składek i uzyskał zgodę na przesunięcie terminów spłat. Zaległości w

Listy

płatności składek oraz kwoty bieżące nie zostały uregulowane do dnia dzisiejszego (tabelka poniżej).

VI

23.03.1993 r. kilkudziesięciu przedstawicieli tzw. "Sieci" w Zdzieszowicach powołało Bezpartyjne Forum na Rzecz Reform, którego bardzo aktywnym działaczem z terenu Dolnego Śląska został Zbigniew Śliwiński. Obecnie nazywa się to BBWR.

VII

17.05.1993 r. na wniosek Regionalnej Komisji Rewizyjnej, która badała postępowanie Komisji Zakładowej przy PZL-Hydral Zarząd Regionu Dolny Śląsk zawiesił tę Komisję, a po jej odwołaniu się, potwierdził decyzję w tajnym głosowaniu na posiedzeniu Zarządu Regionu w dniu 1.06.1993r.

VIII

W tym samym czasie dzięki postępowaniu Zarządu Regionu została odkryta bulwersująca kradzież ze związkowej kasy kwoty ponad 200 mln zł - składek członków Organizacji Zakładowej NSZZ "Solidarność" PZL-Hydral. Po wstępnych rozmowach okazało się, że nikt z Komisji Zakładowej ani Komisji Rewizyjnej nie poczuwał się do odpowiedzialności za dopuszczenie do tak wielkich nadużyć. Wiele wskazuje na to, że proceder ten trwał przez kilka lat. Kradzież zajęła się prokuratura.

IX

22.06.1993 r. odbywa się w PZL "Hydral" zebranie zakładowe delegatów zwołane przez Zakładową Komisję Rewi-

Wykaz płatności KZ PZL "Hydral"

Rok	Mie- siąc	Wpłata
1992	1	2.649.700
	2	2.973.600
	3	0
	4	0
	5	0
	6	2.630.800
	7	3.459.800
	8	0
	9	0
	10	0
	11	0
	12	0

Rok	Mie- siąc	Wpłata
1993	1	4.954.200
	2	5.023.300
	3	0
	4	0
	5	0
	6	0
	7	0
	8	0
	9	0
	10	0
	11	0
	12	0

0 - brak wpłaty składki za dany miesiąc

dokończenie na str. 11



Redagują: Tomasz Białaszczuk, Michał Bieganowski (red. nac.), Sławomir Kowalik (skład komuterowy), Jola Ostrowska (sekretarz redakcji), Magda Szczurowska.

Adres redakcji: Wrocław, pl. Czerwony 1/3/5, pok. 135, tel. 55-87-41, fax 55-15-65

Wydaje: ZR NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk

Druk: Drukarnia ZR Nakład: 7000 egz.

Numer zamknięto 13 października 1993 r